



DZIENNIK URZĘDOWY

WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

Poznań, dnia 8 grudnia 2017 r.

Poz. 8262

ZARZĄDZENIE ZASTĘPCZE NR KN-I.4102.21.2017.21 WOJEWODY WIELKOPOLSKIEGO

z dnia 5 grudnia 2017 r.

w sprawie nadania ulicy Zygmunta Berlinga położonej w miejscowości Brzeziny nazwy gen. Mieczysława Smorawińskiego

Na podstawie art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 1 kwietnia 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej (Dz. U. z 2016 r. poz. 744, poz. 1389) zarządza się, co następuje:

§ 1. Ulicy **Zygmunta Berlinga** położonej w miejscowości Brzeziny (powiat kaliski) nadaje się nazwę **gen. Mieczysława Smorawińskiego**

§ 2. Zarządzenie zastępcze wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego.

Wojewoda Wielkopolski

(-) Zbigniew Hoffmann

UZASADNIENIE

Zgodnie z dyspozycją art. 6 ust. 1 ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej (zwanej dalej: „ustawą”) obowiązujące w dniu wejścia w życie ustawy nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej, w tym dróg, ulic, mostów i placów, upamiętniające osoby, organizacje, wydarzenia lub daty symbolizujące komunizm lub inny ustrój totalitarny lub propagujące taki ustrój w inny sposób, właściwy organ jednostki samorządu terytorialnego albo związku jednostki samorządu terytorialnego lub związku metropolitalnego zmienia w terminie 12 miesięcy od dnia jej wejścia w życie. Zgodnie natomiast z art. 6 ust. 2 ustawy w przypadku niewykonania obowiązku, o którym mowa w ust. 1, wojewoda wydaje zarządzenie zastępcze, w którym nadaje nazwę zgodną z art. 1 ustawy, w terminie 3 miesięcy od dnia, w którym upłynął termin, o którym mowa w ust. 1.

W związku z tym, że ustawa weszła w życie 2 września 2016 r. właściwe organy jednostek samorządu terytorialnego utraciły z dniem 2 września br. kompetencje do dokonywania zmian nazw w oparciu o przepisy art. 6 ust. 1 niniejszej ustawy. Obowiązek nadania nazwy spoczywa w takim przypadku na wojewodzie.

Mając na uwadze, że wydanie zarządzenia zastępczego przez wojewodę wymaga opinii Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu potwierdzającej niezgodność nazwy obowiązującej w dniu wejścia w życie ustawy z art. 1 (art. 6 ust. 3 ustawy), Wojewoda Wielkopolski pismem z 18 września 2017 r. znak KN-I.4102.10.2017.21 wystąpił do Dyrektora Oddziału Instytutu

Pamięci Narodowej w Łodzi z wnioskiem o wydanie stosownej opinii. Pismem z 4 października 2017 r. znak: BUWŁd-940-29(10)/17 Dyrektor Oddziału w Łodzi poinformował, że w ocenie Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu nazwa ulicy gen. Zygmunta Berlinga w Brzezinach wypełnia normę art. 1 ustawy. Z dołączonej do ww. pisma noty historycznej wynika, że **„Zygmunt Berling (1896–1980) – do 1939 roku zawodowy oficer Wojska Polskiego, później współpracownik NKWD i działacz prokomunistyczny, zdegradowany i skazany na śmierć za zdradę, mianowany przez Stalina dowódcą polskich jednostek przy Armii Czerwonej, wysoki urzędnik państwowy w PRL, z wykształcenia prawnik.**

Urodził się w 1896 roku w Limanowej. W latach 1914–1918 służył w Legionach i w armii austriackiej. Potem w Wojsku Polskim: dowódca batalionu w wojnie 1920 roku, później szef sztabu dywizji, zastępca dowódcy okręgu korpusu i dowódca pułku. W 1930 roku awansowany na podpułkownika. W lipcu 1939 roku zwolniony ze służby czynnej. Po wrześniu 1939 roku znalazł się na obszarach zajętych przez Armię Czerwoną. Na początku listopada 1939 roku zgłosił się do sowieckiej milicji i został aresztowany przez NKWD. W obozie jenieckim w Starobielsku został zwerbowany do współpracy z NKWD. Czynnie włączył się w sowieckie działania propagandowe, przekonując do wizji odbudowy Polski jako republiki integralnie włączonej do ZSRR. Skierowany wraz z grupą oficerów deklarujących chęć wspierania Sowietów do willi NKWD w Małachówce pod Moskwą, pomagał w weryfikacji ich prawdziwego stosunku do Rosji. Był współautorem wiernopoddańczej deklaracji skierowanej do Stalina w marcu 1941 roku.

Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej zadeklarował chęć służenia w Armii Czerwonej. Jednak po wznowieniu stosunków dyplomatycznych ZSRR z Polską otrzymał od NKWD polecenie zgłoszenia się do jednostek Wojska Polskiego, tworzonych pod dowództwem gen. Władysława Andersa. W tym czasie wciąż podtrzymywał tajną współpracę z wyznaczonym oficerem NKWD. Zdezerterował z Wojska Polskiego wraz z dwoma innymi oficerami podczas ewakuacji do Iranu. 20 kwietnia 1943 roku rozkazem personalnym nr 36 gen. Władysława Andersa wszyscy trzej zostali zdegradowani i formalnie wydaleny z wojska.

26 lipca 1943 roku odbyła się rozprawa Sądu Polowego przeciw Berlingowi i towarzyszą. Wyrok nie tylko potwierdził wydalenie z wojska, ale jednocześnie zaocznie skazywał ich na karę śmierci za zdradę oraz utratę praw publicznych na zawsze. Jak stwierdzono, „przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę, że oskarżeni zbiegli z szeregów Armii Polskiej, zdaniem Sądu po to by wstąpić do Armii Sowieckiej, a więc do służby państwa, którego jednym z celów politycznych jest pozbawienie bytu niepodległego Państwa Polskiego przez wcielenie jego ziem do ZSSR i dlatego skazał oskarżonych na karę śmierci”.

Stalin wyznaczył Berlinga na dowódcę tworzonej w ramach sowieckich sił zbrojnych tzw. I Polskiej Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki a potem tzw. I Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR. Mianował Berlinga pułkownikiem, a następnie generał-majorem. Berling nie ukrywał rozległych ambicji politycznych, ukierunkowanych na objęcie władzy w kraju po jego zajęciu przez Armię Czerwoną. W rozkazie do żołnierzy z 11 października 1943 roku wprost mówił: >>Stworzymy tymczasową władzę i zapewnimy jej swobodę pracy<<. Był członkiem ścisłych władz utworzonego na polecenie Stalina tzw. Związku Patriotów Polskich.

Szeregi polskich jednostek zasilili głównie Polacy – więźniowie łagrów, którzy nie zdołali na skutek trudnień ze strony władz sowieckich lub innych okoliczności dotrzeć do armii gen. Andersa. Wformowanym wojsku widzieli jedyną drogę powrotu do Ojczyzny. Zwyczajni żołnierze, idąc na zachód u boku Armii Czerwonej, nie mieli wpływu na to, w jaki sposób ich jednostki będą wykorzystywane w polityce Stalina wobec Polski. Berling był w pełni odpowiedzialny za stworzenie systemu indoktrynacji politycznej w jednostkach oraz za wyroki sądów polowych – wykonywane także za „nieodpowiednie” poglądy polityczne. Energicznie realizował polecenia i rozkazy Moskwy, wymierzone w konstytucyjne władze Rzeczypospolitej i w struktury polskiego państwa podziemnego.

Mimo że dywizja, złożona w przeważającej mierze z cywilów i wycieńczonych niewolniczą pracą więźniów, nie mogła osiągnąć w tak krótkim czasie gotowości bojowej, ze względów propagandowych już w sierpniu 1943 roku Berling i Wasilewska postulowali wysłanie żołnierzy na front. Niezależnie od nieukończonego szkolenia, w dniach 12–13 października 1943 roku pod Lenino na Białorusi słabo przygotowana i pozbawiona odpowiedniego wsparcia artylerii dywizja, także na skutek błędów dowództwa, poniosła ciężkie straty.

W marcu 1944 r. Berling został mianowany przez Stalina dowódcą złożonej z Polaków I Armii. Bezwzględnie egzekwował wśród swoich podkomendnych obowiązki politycznej wierności Sowietom. Za jego akceptacją wykonano liczne wyroki śmierci na dezterterach i „politycznie niedostosowanych”

żołnierzach, w tym także związanych z podziemiem niepodległościowym. We wrześniu 1944 r. podległe Berlingowi jednostki I Armii podjęły nieudaną i okupioną licznymi ofiarami próbę forsowania Wisły w Warszawie. Znaczna część szeregowych żołnierzy uczestniczyła w operacji w przekonaniu, że ma ona na celu pomoc Powstaniu Warszawskiemu. Była to operacja przeprowadzona ograniczonymi siłami z rozkazu sowieckiego dowództwa tego odcinka frontu, ukierunkowana na uchwycenie przyczółków na ograniczonym obszarze lewego brzegu Wisły. Wbrew legendom nie było to samowolne działanie Berlinga w celu pomocy powstańcom. Nie jest także prawdą, że został za ową rzekomą niesubordynację „ukarany” odsunięciem od dowodzenia polskimi jednostkami. Decyzja Stalina o powierzeniu Michałowi Żymierskiemu a nie Berlingowi funkcji „Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego”, do której aspirował Berling, została podjęta i wprowadzona w życie już w lipcu 1944 r., czyli przed wybuchem walk w stolicy. Berling został wówczas jedynie jego zastępcą i dowódcą I Armii WP. Podobnie został jedynie zastępcą Żymierskiego jako kierownika resortu obrony narodowej w marionetkowym PKWN.

Utracił zaufanie Stalina najprawdopodobniej na skutek nadmiernych ambicji politycznych. Przydzielono mu mandat fasadowej „Krajowej Rady Narodowej”, ale został pozbawiony możliwości odegrania pierwszoplanowej roli w budowanych strukturach komunistycznej władzy. Od jesieni 1944 roku Berling w mundurze sowieckiego generała przez trzy lata uczęszczał na studia w Akademii Wojennej w Moskwie.

Do Polski powrócił w 1947 roku. Pełnił nie pierwszoplanowe ale wciąż wysokie stanowiska w wojsku i w państwie komunistycznym. W okresie dojrzałego stalinizmu (1948–1953) był m.in. organizatorem i komendantem Akademii Sztabu Generalnego. W 1953 roku i w latach następnych był podsekretarzem stanu i wiceministrem w różnych resortach. Od 1963 roku był oficjalnie członkiem PZPR. Zmarł w Warszawie w 1980 roku”.

Nazwa ulicy Zygmunta Berlinga nie została przez gminę zmieniona w ustawowym terminie, a obowiązek jej zmiany został potwierdzony przez Instytut Pamięci Narodowej. Działający przy Wojewodzie Wielkopolskim Zespół do spraw wykonania ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej (zwany dalej: „Zespołem”), przedłożył organowi nadzoru nowe propozycje nazwy ulicy. Wojewoda Wielkopolski biorąc pod uwagę propozycje przedstawione przez Zespół postanowił nadać niniejszej ulicy nazwę Mieczysława Smorawińskiego.

Gen. Mieczysław Smorawiński urodził się 25 grudnia 1893 r. w Kaliszu, zmarł 9 kwietnia 1940 r. w Katyniu. Mieczysław Smorawiński dzieciństwo spędził w Turku. Ukończył Szkołę Handlową w Kaliszu. Od 10 listopada 1919 do 4 sierpnia 1920 był dowódcą 4 Pułku Piechoty Legionów, a następnie dowódcą IV Brygady Piechoty Legionów (4 sierpnia 1920—1 września 1921), która walczyła w rejonie Warszawy i Hrubieszowa (w tym czasie odniósł rany w walkach nad Huczwą pod Zamościem). Ostatecznie walki brygada zakończyła w rejonie Lidy. Łącznie od I wojny światowej do 1921 był pięciokrotnie ranny (czwarte rany odniósł w bitwie pod Rawą Ruską 7 stycznia 1919). Po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej 2 września 1921 został dowódcą piechoty dywizyjnej 2 Dywizji Piechoty Legionów. Obowiązki na tym stanowisku pełnił do 20 marca 1927. Od 8 września do 22 grudnia 1922 ukończył kurs dowódców pułków piechoty i piechoty dywizyjnej w Rembertowie. W czasie przewrotu majowego (1926) opowiedział się po stronie Józefa Piłsudskiego i 13 maja 1926 wyruszył z Kielc, gdzie stacjonowała 2 Dywizja Piechoty Legionów, do Warszawy na czele oddziału wydzielonego z dywizji aby wesprzeć oddziały wierne Piłsudskiemu. Następnie 19 marca 1927 został mianowany dowódcą 6 Dywizji Piechoty w Krakowie, stanowisko objął 21 marca i zajmował je do października 1932. 1 stycznia 1928 prezydent RP Ignacy Mościcki awansował go na generała brygady ze starszeństwem z 1 stycznia 1928 i 9 lokatą w korpusie generałów. Był wówczas najmłodszym generałem w Wojsku Polskim. Od października 1932 do października 1934 był zastępcą dowódcy Okręgu Korpusu nr III w Grodnie, a od października 1934 do września 1939 dowódcą Okręgu Korpusu Nr II w Lublinie. W przeddzień wybuchu wojny organizował 39 Rezerwową Dywizję Piechoty i bazy zaopatrzeniowe dla 3 Dywizji Piechoty Legionów. W chwili wybuchu II wojny światowej, będąc dowódcą Okręgu Korpusu Nr II w Lublinie, organizował mobilizację oddziałów oraz bazy zaopatrzenia dla walczących oddziałów. Do 14 września 1939 przebywał w Lublinie, a następnie udał się zgodnie z rozkazem Kwatermistrza Wojska Polskiego początkowo do Kowla, a potem do Włodzimierza Wołyńskiego. 17 września 1939, po agresji ZSRR na Polskę i wkroczeniu wojsk Armii Czerwonej do wschodniej Polski, zakazał podległym mu oddziałom atakowania żołnierzy Armii Czerwonej, a także podjął decyzję o demobilizacji szeregowych i podoficerów, a pozostałym doradzał przebijanie się do Rumunii i na Węgry (we wrześniu 1939 jego adiutantem był por. Stanisław Kretkowski). Po dotarciu Armii Czerwonej do Włodzimierza Wołyńskiego rozpoczął z nimi pertraktację, a 20 września 1939 zgodnie

z porozumieniem miał udać się z podległymi oddziałami w kierunku Bugu, lecz po wyruszeniu kolumna została zatrzymana, a następnie ogłoszono, że od tego momentu są jeńcami wojennymi. Gen. Smorawiński przebywał w kilku obozach jenieckich, ostatecznie pod koniec 1939 umieszczony w obozie w Kozielsku

Sylwetka gen. Mieczysława Smorawińskiego zasługuje na wyeksponowanie poprzez nadanie nazwy ulicy gen Mieczysława Smorawińskiego. Podkreślenia wymaga, że nazwa ulicy (gen. Mieczysława Smorawińskiego) nie narusza dyspozycji art. 1 ustawy.

Biorąc pod uwagę powyższe wydanie zarządzenia jest konieczne i uzasadnione.

POUCZENIE Niniejsze zarządzenie zastępcze może być zaskarżone do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z powodu niezgodności z prawem w terminie 30 dni od daty jego doręczenia, za pośrednictwem Wojewody Wielkopolskiego.